



Państwowy Instytut Naukowy
Instytut Śląski w Opolu

Stowarzyszenie
Instytut Śląski

Konferencja naukowa

***Śląsk Edmunda Jana Osmańczyka.
Księga streszczeń***

Opole, 03.12.2014r.
PIN – Instytut Śląski w Opolu
ul. Piastowska 17
sala 201 (II piętro)

Tel. (77) 454 30 81, (77) 453 60 32,
e-mail: sekretariat@instytutslaski.com
http: <http://www.instytutslaski.com>

Sekretarz konferencji
mgr Anna Jedynak
e-mail: anna.jedynak@op.pl

Konferencja dofinansowana przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego

Spis treści

Streszczenia referatów.....	4
prof. UO dr hab. Bartłomiej Kozera - <i>Warunki godnego miejsca Polski w świecie. Osmańczyk po latach</i>	5
Doc. PhDr. Csc. Marie Gawrecká, prof. dr hab. Dan Gawrecki - <i>Edmund Jan Osmańczyk i Niemcy 1945-1950. Próba porównania z ówczesną publicystyką czeską</i>	6
dr Marek Mazurkiewicz - <i>Niemcy w publicystyce Osmańczyka</i>	7
dr Piotr Pałys – <i>Osmańczyka wizja Łużyc po 1945 roku</i>	8
prof. dr hab. Danuta Kisielewicz - <i>Śląsk w myśli politycznej i działalności E. J. Osmańczyka</i>	9
mgr Janusz Oszytko - <i>Edmund Jan Osmańczyk w świetle dokumentów organów bezpieczeństwa PRL przechowywanych w IPN</i>	10-11
prof. UO dr hab. Aleksandra Trzcielińska-Polus - <i>Głos E.J. Osmańczyka w sprawie emigracji</i>	12
prof. dr hab. Michał Lis – <i>Edmund Jan Osmańczyk państwowiec. Koszty postawy</i>	13-14

Streszczenia referatów

prof. UO dr hab. Bartłomiej Kozera

Warunki godnego miejsca Polski w świecie. Osmańczyk po latach

Podstawą tych rozważań będzie książka Edmunda Osmańczyka „Sprawy Polaków”, wydana po raz pierwszy w 1946 roku, tj. blisko siedemdziesiąt lat temu. W wydaniu szóstym z 1982 roku, a więc po 34 latach, Jan Szczepański w *Przedmowie* pisał, że książka zachowuje swoją aktualność w rozważaniach dotyczących spraw Polaków. Podobny sąd można sformułować w 2014 roku po kolejnych trzydziestu latach. Jestem daleki od mówienia o charakterze narodowym jakiejś nacji, ale ta ciągła aktualność publikacji Osmańczyka budzi pewien niepokój.

Punktem wyjścia rozważań Edmunda Osmańczyka jest teza, że nie tylko ludzie są sobie równi, ale i narody¹. Konsekwencją tej tezy jest następna, mianowicie, że do różnic między narodami trzeba podchodzić jak do faktów wytworzonych przez historię. Oto publikacja Osmańczyka ma dwa cele – opisać aktualną sytuację Polski na tle sąsiadów, przede wszystkim tych za Odrą, a po wtóre postawić przed rodakami pewne normy, konieczne do spełnienia, by nie powtórzył się znów wrzesień 1939 r. „Sprawy Polaków” to lekcja wyciągnięta z wojny. Wnioski nie zawsze są miłe dla nas i chyba one sprawiły, że publikacja Osmańczyka miała kłopoty z drukiem. Ale, jak pisze autor: „Lepiej wiedzieć, co boli i szukać lekarstwa, niż pojękiwać i popłakiwać nad chroniczną boleścią” (s. 64).

Wspomniana aktualność publikacji mierzona być musi na dwóch skalach, mianowicie diagnozy i prognozy. Poprawna diagnoza jest warunkiem dobrej prognozy, one się wzajemnie warunkują. Od zdania sprawy z tego jacy jesteśmy zacznę, a potem powiem, jacy powinniśmy, wedle Osmańczyka, być. Choć to ostatnie jest niemal zbyteczne, bo z tego, jak być nie powinno jasno wynika, jak być powinno.

¹ E. Osmańczyk, *Sprawy Polaków*, Wydawnictwo „Śląsk”, wyd. ósme, 1982 s..21 „Nie tylko ludzie, ale i narody są sobie równe”.

Doc. PhDr. Csc. Marie Gawrecká, prof. dr hab. Dan Gawrecki

*Edmund Jan Osmańczyk i Niemcy 1945-1950. Próba porównania z ówczesną publicystyką
czeską*

Jednym z głównych tematów publicystyki Edmunda Jana Osmańczyka był problem powojennych Niemiec i stosunków polsko-niemieckich. Celem tego referatu jest porównanie jego poglądów ze stosunkiem publicystów czeskich do tych samych, czy analogicznych zagadnień.

Widzimy tutaj pewne analogie dotyczące zakresu problemów wspólnych, zgodnych czy przynajmniej zbliżonych w najnowszej historii obu państw. Dla porównania wybraliśmy przede wszystkim lata 1945-1950, ale głównie okres do przewrotów komunistycznych w 1948 roku (przewrót lutowy w Czechosłowacji i deklaracja pozostałych niekomunistycznych polskich partii politycznych o „współpracy i jedności działania“).

Przedmiotem porównania była w szczególności czeska prasa niekomunistyczna dlatego, że sam Osmańczyk, określając siebie w roku 1937 zadeklarował, że nie jest: „ani nacjonalistą, ani komunistą, ani żadnym innym ...istą czy ...owcem nie jestem. Jestem Polakiem.“ Na takiej „platformie narodowej” trudne zdaje się być rozwijanie aktywności publicystycznej, czy nawet politycznej w Czechach po lutym 1948 roku. Większość znaczących demokratycznych publicystów w ówczesnej Czechosłowacji emigrowała, czy też została w ten czy inny sposób pozbawiona możliwości działalności dziennikarskiej.

Obok podobieństw, obserwujemy także duże różnice w publicystycznych sprawozdaniach i analizach o sprawach Niemców i Niemiec. Problem granic z Niemcami w polityce Czechosłowacji nie był na tyle ważny, jak w Polsce, z jej nowymi granicami wzdłuż Odry i Nysy Łużyckiej. Dla dużej części czeskich publicystów, a nawet polityków, przyszłe Niemcy były porównywane z „rekinem, który nie będzie nigdy tak silny jak wcześniej“, dla Osmańczyka Niemcy były państwem wprawdzie wrogim, ale z dużą perspektywą przyszłego rozwoju opierającego się na pracowitości, która może służyć za przykład Polakom i innym narodom.

dr Marek Mazurkiewicz

Niemcy w publicystyce E. J. Osmańczyka

Niemcy i problem niemiecki odgrywał w twórczości E. J. Osmańczyka ważną rolę, można nawet rzec, że problematyka niemiecka była głównym obszarem jego zainteresowania. Autorzy, którzy podejmowali próby podsumowania dorobku w tym obszarze², wskazywali, że źródła zainteresowania problemem niemieckim, tj. sytuacji Polaków w Niemczech, stosunków polsko-niemieckich i emigracji Polaków do Niemiec wynikał, dla znających biografię Osmańczyka choć w zarysie, z przyczyn oczywistych.

Osmańczyk w okresie PRL był czołowym autorem z zakresu problematyki niemcoznawczej. Swoją wiedzę czerpał z licznych wizyt i bezpośrednich kontaktów z przedstawicielami obu państw niemieckich.

Jego twórczość, a w szczególności narracja o Niemczech, Niemcach oraz polsko-niemieckich stosunkach zmieniała się na przestrzeni ponad 40 lat. Punktem wyjścia było opracowanie pt. „Sprawy Polaków”, wydane w 1946 r., zaś kłamrą zamykającą tej problematykę była książka pt. „Wielkie rozłączenie” opublikowana w roku jego śmierci.

Celem artykułu będzie dokonanie przeglądu wybranych opracowań E. J. Osmańczyka, podejmujących wyłącznie lub głównie problematykę niemiecką. Artykuł nie przedstawi przy tym wyników badań, które rzucałyby nowe światło na dorobek autora słynnej Encyklopedii ONZ. W tym rozumieniu, referat będzie próbą prześledzenia twórczości Osmańczyka z zakresu problematyki niemcoznawczej na tle ewolucji polsko-niemieckich stosunków i zmian sytuacji międzynarodowej w Europie – od połowy lat 40. ubiegłego wieku po początek demokratycznych przemian w Europie Środkowo-Wschodniej w 1989 r.

² Zob. 1. Jan Przewłocki, *Problem niemiecki w myśli politycznej Edmunda Jana Osmańczyka (zarys problemu)*, w: *Edmund Jan Osmańczyk (1913-1989). Materiały sesji naukowej zorganizowanej w pierwszą rocznicę śmierci (19 listopada 1990 r.)*, pod red. Marka Masynka, s. 13 – 20.

dr Piotr Palys

Osmańczyka wizja Łużyc po 1945 roku

Edmund Osmańczyk z problematyką łużycką zetknął się już w okresie międzywojennym, w trakcie swej pracy w polskich strukturach mniejszościowych na terenie Niemiec. W tym czasie nawiązał także bliskie kontakty z szeregiem serbołużyckich działaczy narodowych, które kultywował przez całe życie. Po zakończeniu II wojny światowej podejmował kwestię Łużyc zarówno w swej publicystyce, jak i opracowaniach przygotowywanych dla Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Celem artykułu jest prezentacja formułowanych przez Osmańczyka koncepcji politycznej przyszłości Łużyc i ewolucji postrzegania tego zagadnienia.

prof. dr hab. Danuta Kisielewicz

Śląsk w myśli politycznej i działalności Edmunda Jana Omańczyka

Celem artykułu jest ukazanie Śląska (zwłaszcza Śląska Opolskiego) w myśli politycznej i działalności Edmunda Jana Omańczyka jako działacza ZPwN, organizatora życia politycznego i społecznego na Śląsku po II wojnie światowej oraz posła i senatora ziemi opolskiej w latach 1969–1984 i 1989.

Jego obraz Śląska, walka o polski Śląsk i troska o Ślązaków przedstawiona zostanie na podstawie jego twórczości publicystycznej z okresu po II wojnie światowej oraz ostatnich dwudziestu lat jego życia, m. in.: *Sprawy Polaków* (1946), *Śląsk w Polsce Ludowej* (1953), *Notatki korespondenta* (1951) *Świat, w którym żyjemy* (1957), *Był rok 1945...* (1970), *Polacy spod znaku Rodła* (1972), *Podróż po Polsce Zachodniej* (1952), *Reportaże, gawędy, opowiadania* (1955), *Rzeczpospolita Polaków* (1977), *Kraj i emigracja* (1983) oraz artykułów ukazujących się w prasie. Wykorzystane też zostaną opracowania naukowe i popularnonaukowe oraz wspomnienia opolskich historyków i innych środowisk naukowych.

mgr Janusz Oszytko

***Edmund Jan Osmańczyk w świetle dokumentów organów bezpieczeństwa PRL
przechowywanych w IPN***

Przede wszystkim na początku mojego wystąpienia dziękuję organizatorom konferencji za zaproszenie do wygłoszenia referatu dotyczącego tak znamienitej osoby. Omawianie jej losów podczas niniejszej konferencji nie wyczerpie z pewnością wszystkich wątków jego bogatej biografii, zarówno przedwojennej, jak i powojennej. Muszę przyznać, że jego wielopłaszczyznowa działalność na niwie dziennikarskiej, publicystycznej i politycznej opisywana w nieco „krzywym zwierciadle” akt organów bezpieczeństwa PRL może na początku trochę przytłaczać. Po jakimś czasie po porównaniu zawartości akt tzw. bezpieki z przeróżnymi innymi źródłami o charakterze biograficznym dochodzimy do wniosku, że nie wszystkie istotne szczegóły życiorysu bezpieka dostrzegła, szczególnie dotyczące udziału Osmańczyka w Powstaniu Warszawskim. Ciekawym momentem biografii jest również jego pobyt w Berlinie jako korespondenta wojennego w latach 1945-1947 i utrzymywanie tam kontaktu z serdecznym przyjacielem z lat przedwojennych – Zarzyckim wg organów bezpieczeństwa „znanym ONR-owcem” oraz podróżowanie bez uzgodnienia z ppłk Mellerem po całych Niemczech z pochodzącym z Elbląga komunistą niemieckim Maksem Reimannem. Miał się wówczas spotkać we Frankfurcie nad Menem z byłym działaczem Związku Polaków w Niemczech – Grześkowiakiem, którego polska bezpieka kojarzyła z „Ost-Büro” w Hanowerze. Znajomi przedwojenni pozostający na Zachodzie jednak traktowali go z rezerwą, ponieważ w ich gronie zyskał zaraz po wojnie miano komunizującego pisarza.

Fantastyczny wydaje się przy tym zarzut jego podatności na werbunek przez wywiad zachodni przez niejakiego Elera „znanego agenta wywiadu brytyjskiego”, który miał się w „Misji Czeskiej w Berlinie” (właściwie : Czeska Misja Wojskowa przy Sojuszniczej Radzie Kontroli Niemiec) domagać wskazania Polaków, których można byłoby „zawerbować”. Wg zapisów w aktach polskiej bezpieki miało tam paść nazwisko Osmańczyka. Równie błędne wydaje się również przekonanie organów bezpieczeństwa PRL o jego „długoletniej przedwojennej działalności w PAP”, ponieważ był on przed wojną redaktorem „Małego Polaka w Niemczech” a od września 1939 r. pracownikiem Polskiego Radia w Warszawie oraz nadawcą podczas Powstania Warszawskiego codziennych audycji radiowych pt. *Dzień walki*, o których bezpieka nie wspomina w ogóle w swoich materiałach. Zamiast tego

przerażona jest nawiązywaniem przez niego rozległych stosunków z „wysoko stojącymi osobistościami” w różnych sektorach okupacyjnych Berlina. Informacje te pochodziły z napływających z Berlina doniesień, które dotyczyły lat 1945-1948. W Polskiej Misji Wojskowej wygłosił Osmańczyk w tym okresie znamieny referat dotyczący stosunku Polaków do Niemców, który zdaniem Dyrektora Departamentu VII MBP gen. bryg. Komara „spowodował wśród obecnych uczucie poniżenia [...] Referat Osmańczyka był nawet określony jako nacjonalistyczny”. Po tym wydarzeniu ppłk Meller wysłał do gen. Prawina notatkę dot. osoby o nazwisku Mc Allen (prawdziwe nazwisko dr Elier), który rozpracowując tzw. kraje demokracji ludowej poprzez Czeską Misję Wojskową został nakierowany na osobę Osmańczyka. Meller miał dowiedzieć się o tym od Snejdarka p.o. Szefa Czeskiej Misji Wojskowej w Berlinie, któremu zameldował o tym indagowany przez Mc Allena niejaki Dehmel – Niemiec sudecki. Sprawa ta budziła emocje i zainteresowanie organów bezpieczeństwa jeszcze w czerwcu 1951 r., czyli kilka lat po opisywanych wydarzeniach. Raport płk Mellera powstał bowiem 8 grudnia 1949 r. W 1955 r. podejrzliwa bezpieka z gąszczu informacji wywiadowczych znowu wyindukowała aferę szpiegowską z Osmańczykiem w tle, ponieważ tym razem wywiad amerykański w osobie jej rezydenta austriackiego Grünberga zainteresował się nim jako ewentualnym obiektem werbunku.

Drugi moment jego biografii, zdaniem autora wystąpienie również nieznaną wiąże się już z Opolszczyzną i dotyczy osoby podającej nieco alternatywną wersję biografii Osmańczyka od strony matki, gdzie głównym punktem jest pochodzenie rodziny matki z Praszki, a nie z Dolnego Śląska.

Chociaż bez poważnej weryfikacji dokumentów osobistych Edmunda Jana Osmańczyka trudno teraz byłoby rozstrzygnąć ten raczej nieistotny spór o jego genealogię, jednak nie można wykluczyć do końca inspiracji Służby Bezpieczeństwa w tej alternatywnej wersji jego biografii, ponieważ przedostała się ona z notatek i pamięci działacza ZSL z Dąbrowy k. Opola (pochodzącego z Praszki) na biurko Z-cy Komendanta Wojewódzkiego MO ds. SB w Opolu – Józefa Spisaka, pełniącego tę funkcję w latach 1969-1972.

Akta dotyczące Edmunda Jana Osmańczyka zawierają w sumie kilka tysięcy stron i trudno je opisać na potrzeby wystąpienia czy artykułu popularnego, dlatego zmierzamy do nieunaukowionej konkluzji. Całość można podsumować paradoksalnie słowami funkcjonariusza organów bezpieczeństwa pochodzącymi z akt przechowywanych w centrali IPN w Warszawie : „wymieniony jest aktywnie przez nas rozpracowywany”.

prof. UO dr hab. Aleksandra Trzcielińska-Polus

Głos E. J. Osmańczyka w sprawie emigracji

Sprawą niezwykle istotną dla Edmunda Jana Osmańczyka – posła na Sejm PRL i senatora w 1989 r. I kadencji Senatu – była kwestia łączności kraju z emigrantami rozsianymi po całym świecie. W Senacie, w uznaniu jego aktywnej działalności na rzecz emigracji w czasach PRL, powierzono mu funkcję przewodniczącego Komisji Spraw Emigracji i Polaków za Granicą.

Źródłem myśli politycznej Osmańczyka w sprawach dotyczących emigracji były przede wszystkim tradycje Polonii w Niemczech i osobiste doświadczenia zebrane w okresie międzywojennym. Ostrzegał on przed fatalnymi skutkami braku czy zrywania więzi z emigracją i wrogiego nastawienia wobec Polaków mieszkających poza granicami Polski. Nawoływał do udzielania pomocy i wsparcia emigrantom z Polski (nie zawsze znajdującym się na obczyźnie z własnej woli) działającym w różnych towarzystwach polonijnych. Szczególnie ważne jest podjęcie przez Osmańczyka tematu tabu, jakim była sytuacja Polaków w ZSRR. Krytykował nieufność, a nawet szykany stosowane wobec Polonii. Z dezaprobatą odnosił się do tzw. akcji łączenia rodzin w stosunkach z RFN, nazywając ją „handlem ludźmi” i „upływem krwi”.

Drugą kwestią ściśle związaną z emigracją, jaką podejmował Osmańczyk w swojej działalności parlamentarnej i publicystycznej, było doprowadzenie do zmiany prawa paszportowego. Domagał się prawa do swobodnego wyjazdu i przyjazdu do własnego kraju.

prof. dr hab. Michał Lis

Edmund Jan Osmańczyk – państwowiec. Koszty postawy

Edmund Jan Osmańczyk należy do nielicznej grupy ludzi kojarzonych po II wojnie światowej w kraju ze Śląskiem Opolskim. Zaliczyć do nich można jeszcze jedynie zaangażowanego politycznie publicystę Ryszarda Hajduka, a z żyjących niewątpliwie abpa prof. Alfonsa Nossola oraz prof. Dorotę Simonides, wypełniającą senatorski mandat po śmierci Osmańczyka, i jej wyborczego konkurenta, współorganizatora i wieloletniego przywódcę mniejszości niemieckiej i posła z jej wyboru – Henryka Krolla. W przeciwieństwie od wymienionych wieloletnich mieszkańców Opola, czy regionu, Osmańczyk nigdy w Opolu, ani w regionie nie mieszkał, stał się natomiast reprezentantem regionu – a nawet w pewnym okresie jego symbolem. Podkreślmy – z własnego wyboru i zabiegów autopromocyjnych, w których wykorzystał trwające od lat 30. XX w. związki z Opolem – wówczas stolicą niemieckiej rejencji/prowincji górnośląskiej, nazywanej przez Polaków Śląskiem Opolskim.

Ze względu na pozycję jaką osiągnął najpierw jako aktywista w polskim środowisku w Niemczech doby nazistowskiej (poeta, redaktor, pomysłodawca pojęcia RODŁA, współtwórca i redaktor Leksykonu Polactwa w Niemczech), a po wojnie – publicysty, reportera oraz polityka (poseł na Sejm PRL w latach 1952-1961 oraz – jako POSEŁ ZIEMI OPOLSKIEJ w latach 1969-1985 i parlamentarzysta po Okrągły Stole – SENATOR ZIEMI OPOLSKIEJ) może być – jako przedstawiciel elity intelektualnej powojennej Polski – obiektem analizy postaw i zachowań w latach 1944-1989. Zarówno w latach wojny, jak i powojennej nadziei schłodzonej realiami międzynarodowego układu sił w Europie, wreszcie najgorszego czasu stalinizacji życia niosącego terror polityczny i systematyczne łamanie praw człowieka, następnie stabilizującego się ustroju realnego socjalizmu po przełomie październikowym w 1956 r., na koniec w dobie zapoczątkowanym przez „Solidarność” w

1980 r. procesie prodemokratycznych zmian, które ostatecznie doprowadziły do upadku systemu komunistycznego w Polsce, i zapoczątkowały jego upadek w Europie.

Na wszystkich tych etapach powojennej historii, E. J. Osmańczyk – deklarujący przed wojną, iż nie jest „ani nacjonalistą, ani komunistą, ani faszystą, ani socjalistą, ani narodowcem, ani państwowcem, ani żadnym innym 'istą czy...owcem' nie jestem. Jestem Polakiem”, swoją aktywnością dowodził jednak postawę PAŃSTWOWCA, czyli swoją działalnością zaangażowanego POLAKA służył umocnieniu powojennego państwa polskiego, na wszystkich etapach jego funkcjonowania. Definiował przy tym PAŃSTWO (w opracowanej Encyklopedii ONZ i stosunków międzynarodowych, 1986) jako „podmiot prawa międzynar., które rozróżnia p. suwerenne (udzielne, jednolite) od p. o ograniczonej suwerenności, p. zależne, p. wasalne, protektorat międzynar.”, przyjmując jako kryteria zastosowane w prawie międzynarodowym – „a) stałą ludność, b) określone terytorium, c) rząd i d) zdolność wchodzenia w stosunki z innymi państwami”.

Propaństwowe myślenie i zaangażowanie dokumentował od wojny po przywrócenie suwerenności państwa. W 1944 r. w powstańczej Warszawie, w 1945 r. propagowaniem granicy zachodniej na Odrze i Nysie Łużyckiej, w 1946 r. w mającym obywatelską refleksję dziele „Sprawy Polaków”, później w dobie Gierkowskiej małej stabilizacji w nieco tylko krytycznie afirmującej rzeczywistość „Rzeczypospolitej Polaków”, a w dobie reform zapoczątkowanych przez „Solidarność” w 1989 r. w „Wielkim rozłączeniu – Polska – Niemcy, Polska – Rosja”.

Swoją powojenną postawę państwowca – podobnie jak wielu intelektualistów uczestniczących w wychodzeniu Polski ze zniszczeń wojennych, w odbudowie, a następnie budowie państwa - musiał opłacić kosztami osobistymi wynikającymi z godzenia się na niedemokratyczny kształt państwa warunkowany międzynarodowym układem sił, skutkiem którego żyjący między Bugiem a Odrą-Nysą Łużycką Polacy znaleźli się strefie Kremlowskiego uzależnienia. Referat ukazuje Osmańczyka z jednej strony jako oddanego i oddanego państwu obywatela, ale także – jako sprawnego autokreatora biografii, który w zależności od warunków wydobywał – lub pomijał fragmenty życiorysu.